Dziś bezpłatny dodatek „Przyjaciel Dzieci"

Cena numeru 2 złote

Nr. 218 (618) WARSZAWA, PIĄTEK 9 SIERPNIA 1946 R. (B) ROK 52

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY i WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem" Oddz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. 1-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Redakcja i Administracja: WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

Redaktor Naczelny	8.85-01
Sekretarz Redakcji	8.85-02
Administracja Wydawnictwa	8.85-04
Kierownik Wydawnictwa	8.85-05
Zarząd Drukarni	8.85-06
Drukarnia	8.79-61

Na plenum Konferencji Mołotow domaga się zmiany postanowień Komisji Regulaminowej

Konferencja powinna dążyć do jednomyślnych decyzji

PROJEKTY STATUTU DLA TRIESTU

PARYŻ (PAP). Sekretarze delegacji 21 państw, biorących udział w konferencji spotkali się w celu skoordynowania organizacji obrad. Odbyło się również posiedzenie komitetu ekspertów rady ministrów w sprawie statutu dla Triestu. Przypuszczają, że projekty brytyjski i amerykański w tej sprawie są identyczne, za wyjątkiem dwóch punktów, dotyczących uprawnień gubernatora wolnej strefy Triestu. Właściwa praca komitetu rozpocznie się w poniedziałek.

PRZEMÓWIENIE MOŁOTOWA

PARYŻ (SAP). Po kilkudniowej przerwie konferencja pokojowa zebrała się dziś ponownie na 7 mą sesję plenarną.

Posiedzenie otworzył o godz. 15 min. 10 premier francuski Bidault, przedstawiając zebranym, do zatwierdzenia projekt regulaminu uchwalony przez komisje i proponując głosowanie łącznie nad obu wnioskami.

Przed przystąpieniem do głosowania zabrał głos minister Mołotow i powtórzył swoje zastrzeżenia, wygłoszone na komisji regulaminowej odnośnie odsyłania wszystkich zaleceń bez względu na większość jaką zostały uchwalone, do rady czterech ministrów.

Mołotow zwraca uwagę, że komisja popełniła wielki błąd i prosi zebranych o rewizje jej postanowienia. Delegacja radziecka zgadza się na wszystko, za wyjątkiem jednego punktu. Nie może być, aby 11 delegatów narzucało swoją wolę 10 ciu innym. W obszernym wywodzie Mołotow wyjaśnia, że międzynarodowe konferencje powinny dążyć do jednomyślności. Nie jest to łatwe, ale trzeba się starać przekonać innych. Trzeba się liczyć z głosem każdego, małego i wielkiego narodu, a nie narzucać wolę niewielkiej większości. Mołotow przypomina, że na zebraniu plenarnym ONZ wszelkie ważne decyzje zapadają dwoma trzecimi głosów. W sprawach bezpieczeństwa wymagana jest nawet jednomyślność wielkich mocarstw. Osiągnięcie tego nie jest możliwe bez wielkich wysiłków z obu stron ale delegacja radziecka uważa za niedopuszczalne odchylenia od reguły.

Mołotow zarzuca delegacji brytyjskiej, że wnosząc nową zasadę zwykłej większości, anuluje właściwie decyzje rady czterech. Zalecenie jednogłośne będzie mieć oczywiście zupełnie inną wagę w oczach całego świata i każdego człowieka niż zwykła większość. Komisja regulaminowa popełniła wielki błąd zmieniając decyzje Rady czterech i delegacja radziecka dołoży wszelkich wysiłków, aby uratować autorytet konferencji. Można naprawić ten błąd — albo go pogłębić. Delegat radziecki proponuje naprawienie wspólnymi siłami błędu komisji.

WYSTĄPIENIE EVATT'A

Następnie przemawiał dość gwałtownie dr. Evatt, delegat australijski, zarzucając Mołotowowi, że chce „blokować swoją opozycją prace konferencji". Evatt kończy uwagą, że większość spośród 21 państw, które brały udział w wojnie, powinna mieć możność wyrażenia swego stanowiska radzie czterech ministrów. Evatt zgadza się, że należy dążyć do jednomyślności, ale w razie niemożności jej osiągnięcia, decydować będzie rada czterech ministrów.

Kardell w imieniu delegacji jugosłowiańskiej oświadczył, że jeżeli projekt komisji regulaminowej zostanie przyjęty, delegacja jugosłowiańska weźmie nadal udział w konferencji, ale zgłasza najbardziej wyraźne i ostre zastrzeżenie.

Szef delegacji brytyjskiej Aleksander oświadczył, że propozycja ministra Mołotowa nie powinna być dyskutowana. Stanowiłoby to powtórzenie tego, co zostało już powiedziane na komisji regulaminowej.

Premier Bidault zamknął posiedzenie o godz. 18.10. W piątek plenum konferencji rozpocznie się o godz. 9-tej. Przemawiać będą: Byrnes, Maunilski i Kisielew.

PO PRZEMÓWIENIU MOŁOTOWA

PARYŻ (PAP). Przemówienie ministra Mołotowa na czwartkowym posiedzeniu plenarnym konferencji, w którym odrzucił on, przeforsowaną przez Anglię na komisji regulaminowej zasadę uchwalania zaleceń również zwykłą większością głosów, wywołało wielkie wrażenie wśród delegatów i w kołach politycznych. Podkreśla się ustęp przemówienia, w którym Mołotow stwierdza, że z jednej strony Anglia swym wnioskiem podważyła uchwały konferencji czterech, pod którą widnieje podpis, a z drugiej strony uchwała ta jest przeciwna praktyce konferencji międzynarodowych, w które zatem muszą dążyć do jednomyślności. Podważenie zasady większości dwóch ści.. Podważenie zasady większości dwóch trzecich głosów jest przeciwne duchowi pojednania, koniecznemu w pracach nad utrwaleniem pokoju. Komentuje się ostrzeżenie Mołotowa przed wprowadzeniem zasady zwykłej większości, która by podważała autorytet przyjmowania uchwał i nie doprowadziłaby do niczego dobrego.

OŚWIADCZENIE MINISTRA RZYMOWSKIEGO

W oświadczeniu, złożonym podczas debaty w komisji regulaminowej min. Rzymowski w imieniu delegacji polskiej oświadczył, że poprze ona to stanowisko, odpowiadające potrzebie zachowania dobrych stosunków między sojusznikami. Przyjęty poprzedniego dnia na komisji regulaminowej wniosek jugosłowiański, dopuszczający każde zainteresowane państwo do przedstawienia swych dezyderatów Wielkiej Czwórce, osłabił niebezpieczeństwo poprawki angielskiej neutralizując usiłowanie zmajoryzowania konferencji przez mocarstwa anglosaskie i ich klientów.

PRZYJAZD DELEGACJI WŁOSKIEJ

PARYŻ (PAP). Premier włoski Alcide Gasperi przybył w środę do Paryża w oczekiwaniu oficjalnego zaproszenia na konferencję pokojową. W kołach zbliżonych do delegacji włoskiej przypuszczają, że zaproszenie nastąpi jak tylko konferencja uchwali procedurę i komisje polityczne przystąpią do pracy.

ŻĄDANIA KONGRESU ŻYDOWSKIEGOO

PARYŻ (PAP). Obradujący w Paryżu Światowy Kongres Żydowski zażądał udziału swoich przedstawicieli w paryskiej Konferencji Pokojowej. Kongres zamierza żądać od Konferencji włączenia do traktatów pokojowych specjalnych klauzul, mających na celu zabezpieczenie w b. państwach nieprzyjacielskich bezpieczeństwa Żydów oraz ochronę ich praw i interesów.

BEVIN ODŁOŻYŁ PRZYJAZD

PARYŻ (SAP). Jak donoszą z dobrze poinformowanych źródeł angielskich Bevin odłożył swój przyjazd do Paryża do przyszłej środy.

Zakończenie debat nad procedurą głosowania i obecna działalność konferencji, która ma wysłuchać poglądu pięciu byłych państw nieprzyjacielskich, pozwala Bevinowi pozostać na razie w Londynie.

MINISTER WIERBŁOWSKI W PARYŻU

PARYŻ (PAP). Do Paryża przybył minister pełnomocny R. P. w Pradze Stefan Wierbłowski. Minister Wierbłowski weźmie udział w pracach delegacji polskiej na Konferencji Pokojowej.

Delegacja brytyjska w Moskwie przyjęta przez marszałka Stalina

MOSKWA (SAP). Marszałek Stalin przyjął wczoraj na Kremlu delegację brytyjskiej Partii Pracy, przebywającej obecnie w Związku Radzieckim. Na czele delegacji stoi prof. Laski.

Jak głosi komunikat urzędowy, rozmowa miała przebieg serdeczny.

Dlaczego wojska amerykańskie przebywają w Chinach?

NOWY JORK (PAP). Grupa senatorów amerykańskich, która powróciła z podróży naokoło świata, zażądała wycofania wojsk amerykańskich z Chin. Senator Butler z Nebraski, członek owej grupy oświadczył: „Nie mamy żadnych interesów w Chinach. Nie jesteśmy w wojnie z tym krajem, ani żadną z jego partii. Chciałbym, aby ktoś wyjaśnił mi, dlaczego nasze wojska wciąż tam przebywają"?

Ameryce grozi inflacja

Zawieszenie robót publicznych i inwestycji

NOWY JORK (PAP). John S. Steelman, kierujący przestawieniem gospodarki wojennej Stanów na stopę pokojową, ogłosił oświadczenie stwierdzające, że wobec grożącego niebezpieczeństwa inflacji w Ameryce, rząd Stanów Zjednoczonych musi przeprowadzić jak najdalej idące oszczędności i że zawiesza się na okres 8 tygodni wszelkie roboty publiczne i inwestycje.

Wszystkie instytucje państwowe otrzymały polecenie dokonania dokładnej rewizji planów programu budowlanego i usunięcia w bieżącym roku podatkowym wszystkich mniej potrzebnych pozycji.

Świadek obrony oskarża

Dreszcz grozy na sali rozpraw w Norymberdze

NORYMBERGA (SAP). Przed Trybunałem Międzynarodowym w Norymberdze przesłuchiwany był jako świadek obrony Morgen, członek Najwyższego Trybunału SS, inspektor obozów koncentracyjnych. Zeznania Morgena stają się tak obciążające dla zespołu SS, że prokurator amerykański, Dodd, uważa za konieczne przypomnieć świadkowi, że został przecież powołany jako świadek obrony, a nie alianckiej prokuratury.

Morgen stwierdza, że informował Kaltenbrunnera i Muellera, szefa Gestapo w sierpniu 1944 o makabrycznych scenach, jakie dzieją się po obozach koncentracyjnych, Kaltenbrunner przyjął to milczeniem, Mueller bardzo się irytował. Na zakończenie świadek stwierdza, że Kaltenbrunner odznaczał się istotnie wielką służalczością w stosunku do Hitlera.

Następnie zeznawał Wolfram Sievers, były kierownik działu doświadczeń naukowych Rzeszy, oddawna oczekiwany przed Trybunałem. Sievers, trzęsąc rozwianą czupryną, zdradza wielkie zdenerwowanie i usiłuje wytłumaczyć, że „nikt prócz Himmlera nie był w kursie tych spraw" i że on sam „nie wie nic".

Ale prok. Jones przytacza list Sieversa, pisany do Hitlera, w którym świadek pisze: „gdy front nieprzyjacielski zbliży się do Strassburga, starajmy się wywieźć nasze cenne zbiory, zamiast je niszczyć, a jeżeli nieprzyjaciel miałby je znaleźć, to powiemy, że to Francuzi zabijali i dyslokowali Żydów, zanim nasza armia zwycięska weszła do Strassburga".

„Świadek nie może zaprzeczyć — mówi prokurator, że przeprowadzał w Strassburgu eksperymenty na 20-tu żyjących ludziach, którzy jakoby zgłosili się ochotniczo". Dreszcz grozy przeszedł po sali. Goering również wzdryga się, jak gdyby dzielił oburzenie innych

Za przedłużeniem pomocy UNRRA w r. 1947 wystąpiły Czechy i Polska

GENEWA (SAP). Szósta sesja Rady UNRRA poświęcona była przemówieniom przedstawicieli krajów, które korzystały z pomocy UNRRA.

Zarówno przedstawiciel Czech, jak i przedstawiciel Polski uważali, że należy kontynuować pomoc UNRRA w tej, czy innej, formie, gdyż tej pomocy kraje ich, dotknięte wojną, zawdzięczają w dużej mierze możność podźwignięcia się. Delegat Polski podkreśla, że jeżeliby Polska była pozbawiona pomocy w 1947 r., to byłby to słaby punkt w gospodarce nie tylko polskiej, ale i światowej, a pomoc wpłynęłaby na równowagę ekonomiczną świata.

Nota rządu Perskiego

przeciw obsadzeniu Basry

LONDYN (SAP). Rząd perski przesłał rządowi brytyjskiemu notę, w której protestuje przeciw przesunięciu wojsk hinduskich do Basry i Iraku, w celu ochrony brytyjskich interesów naftowych w południowej Persji. Nota domaga się skierowania tych wojsk z powrotem do Indii i przywrócenia sytuacji do pierwotnego stanu.

11 SIERPNIA

Omturowcy kwestować będą na Pomnik Powstańca

Inicjatywa budowy w Warszawie Pomnika Powstańca znajduje coraz szersze zrozumienie i poparcie. Ostatnio młodzież socjalistyczna, zgrupowana w Organizacji Młodzieży TUR podjęła akcję zbiórki ulicznej na ten cel. Komitet Centralny Organizacji Młodzieży TUR zwrócił się do swoich członków z następującym apelem w tej sprawie:

„1-go sierpnia obchodzi cały naród polski tragiczną rocznicę powstania warszawskiego. Dwa lata temu bohaterska stolica porwała się do walki z hitlerowskim najeźdźcą. Na barykadach płonących ulic Warszawy stanęła cała młodzież polska. Walka z nieprzejednanym wrogiem zatarła wszelkie różnice między bohaterskimi powstańcami.

Czyn 1-go sierpnia, jak żaden inny w historii minionej wojny jest bliski sercu polskiej młodzieży. W szeregach socjalistycznych OMTUR znajduje się dziś wielu uczestników gehenny warszawskiej. Żołnierze A. K., P. A. L., A. L., S. O. B., są symbolem jedności młodego pokolenia, które bez względu na zakulisowe gry skompromitowanych polityków, walczyło i oddawało życie za najdroższą nam młodym socjalistyczną ideę: za Wolność i Niepodległość Polski.

W drugą rocznicę wybuchu powstania przystępujemy do wielkiej akcji zbiórki pieniężnej na pomnik Powstańca. Odradzająca się z gruzów Warszawa, najbliższe naszym sercom miasto, oddać winna należny hołd setkom tysięcy poległych Żołnierzy-Powstańców. W całym kraju rozbudzić musimy entuzjazm dla pięknej inicjatywy wybudowania pomnika, który po wsze czasy będzie świadectwem bohaterstwa i głębokiego patriotyzmu polskiej młodzieży.

„Dajmy świadectwo, że potrafimy, my omturowcy należycie ocenić epopeę Warszawskiego Powstania. Ani jednego omturowca nie może zabraknąć w dniu kwesty ulicznej! Wysiłkiem całej organizacji damy dowód, że drogą jest dla nas pamięć poległych Żołnierzy-Powstańców; zmobilizujemy całe społeczeństwo do uczczenia Ich wielką akcją budowy pomnika.

„Omturowcy w dniu 11 sierpnia do zbiórki ulicznej na Pomnik Powstańca!"

Udział w zbiórce warszawskiej weźmie około 2.000 turowców. Całością akcji kieruje specjalny Komitet pod przewodnictwem tow. Stefana Kobrzyńskiego, a w skład Komitetu weszło 15 przedstawicieli warszawskich kół OMTUR, przedstawiciel Stołecznego Komitetu PPS, przedstawiciel redakcji „Robotnika" tow. E. J. Strzelecki, przedstawiciel redakcji „Młodzi Idą", oraz „Expressu Wieczornego" na którego łamach rzucono po raz pierwszy myśl budowy Pomnika Powstańca.

W ten sposób sprawa wzniesienia tego pomnika posuwa się coraz bardziej w kierunku realizacji, a całe społeczeństwo, składając ofiary, będzie mogło przyczynić się do tego wielkiego dzieła pamięci i narodowej wdzięczności.

Stanowisko rządu czechosłowackiego
wobec wyroku na członków rządu „protektoratu"

PRAGA (PAP). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 6 b. m. zajmowała się szczegółowo sprawą wyroku sądu narodowego i protestami, które wyrok ten wywołał w społeczeństwie. W sprawie tej rząd uznał za stosowne zająć następujące stanowisko:

„W związku z tym, że ani w jednym wypadku nie zapadł wyrok śmierci, mimo, że chodziło o winę tak wielką, jaką jest odpowiedzialność za system rządowy protektoratu, rząd w pełni rozumie protesty ludu".

Należy stwierdzić, że wyrok w procesie członków rządu „protektoratu" nie był zależny od woli rządu czesko - słowackiego, ponieważ istotnym wyrazem jego woli było oskarżenie przed sądem narodowym. Jeżeli więc wyrok w tym procesie, będący dziś wyrokiem prawnym, nie odzwierciadla bezkompromisowego stanowiska rządu wobec obiektywnie popełnionej winy, to nie znaczy to, aby rząd chciał cokolwiek zmienić w swojej linii programowej, co do przyszłego karania zbrodniarzy wojennych. Przeciwnie, rząd oświadcza, że jest zdecydowany nadal spełniać odpowiedzialne zadanie, które sobie postawił i karać zdrajców narodowych z całą surowością, dając w ten sposób wyraz moralnemu i prawnemu uświadomieniu narodu w sprawach politycznej odpowiedzialności przedstawicieli reżimów protektoratu i Tisa.

8.500 robotników
strajkuje w Londynie

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że robotnicy 11 gazowni londyńskich w liczbie 3.000 ogłosili strajk, żądając podwyższenia płac. Prócz tego wybuchł strajk w 3 kopalniach w Yorkshire, gdzie strajkuje 5.500 robotników.

O przyłączenie Triestu do Jugosławii
Rezolucja Frontu Ludowego Macedonii

BELGRAD (PAP). Pierwszy kongres Frontu Ludowego Macedonii wystosował do konferencji pokojowej w Paryżu rezolucję, w której czytamy m. in.: „Cały naród Macedonii przyłącza się do protestu wszystkich narodów Jugosławii przeciwko wnioskowi rady ministrów spraw zagranicznych w Paryżu, jeśli chodzi o granicę jugosłowiańsko-włoską. Naród Macedonii domaga się i oczekuje od konferencji, by zastosowano się do wyrażonej woli ludności Krainy Julijskiej i aby przyłączono do Jugosławii Triest i część Krainy Julijskiej.

Naród Macedonii zwraca uwagę Konferencji Pokojowej, że podstawową linią polityki rządu ateńskiego od traktatu wersalskiego do dziś było systematyczne wynaradawianie narodu macedońskiego. Na zakończenie rezolucja mówi, że naród Macedonii oczekuje, iż Konferencja Pokojowa zastosuje się do życzeń narodów Jugosławii.

—o—

Łamigłówka palestyńska
Arabi grożą — a Żydzi imigrują

ŻĄDANIA ARABÓW

KAIR (SAP). Liga Arabska otrzymała dziś zawiadomienie, że wszyscy ministrowie arabscy spraw zagranicznych, będą obecni na otwarciu konferencji 12 sierpnia w Aleksandrii.

Kraje arabskie zadecydowały poprowadzić wspólną politykę w sprawie palestyńskiej. Polityka da się zreasumować w nast. punktach: 1) odrzucenie każdego projektu podziału i odmówienie brania udziału w naradach na ten temat; 2) odmowa uczestniczenia w konferencji okrągłego stołu — jeśli Żydzi będą zaproszeni; 3) zakaz całkowity imigracji żydowskiej i żądanie odesłania wszystkich Żydów, którzy przyjechali nielegalnie do Palestyny, do ich krajów macierzystych; 4) żądanie ogłoszenia niepodległości Palestyny arabskiej i zniesienie mandatu angielskiego.

Ministrowie wykończą plan linii politycznej na wypadek jeśli problem palestyński zostanie oddany do rozstrzygnięcia ONZ.

O INTERWENCJĘ ZSRR

JEROZOLIMA (SAP). Urząd do spraw arabskich wydał w czwartek deklarację dla prasy, w której stwierdza, że „świat arabski śledzi z napięciem, jakie będzie stanowisko Moskwy w sprawie Palestyny. Podkreślając, że urząd arabski jest wykładnikiem opinii arabskiej, kierownik urzędu Ahmed Szukairy stwierdza, że nie ma najmniejszego powodu dlaczegoby Ameryka, a nie Związek Radziecki miała mieć udział w rozwiązaniu problemu Palestyny. Wreszcie deklaracja oświadcza, że jeżeli opór Arabów nie osiągnie wyników na drodze dyplomatycznej, to wówczas Arabowie przejdą do czynu, zdecydowani na wszystko i nie cofną się przed niczym.

2 RODZAJE OBOZÓW DLA IMIGRANTÓW

LONDYN (PAP). Polityczny korespondent Reutera donosi z Londynu, że zatamowanie w najbliższym czasie przez Wielką Brytanię napływu nielegalnych imigrantów żydowskich z Europy do Palestyny zostanie wykonane przy zastosowaniu ścisłej wojskowej i morskiej blokady na Morzu Śródziemnym.

Plan przewiduje podobno skierowanie nielegalnych imigrantów z przychwyconych transportów okrętowych do obozów na Cyprze, gdzie poczyniono już przygotowania na „przyjęcie" 1500 imigrantów z okrętu, który ma być zawrócony z portu w Haifie.

LONDYN (PAP). Na sesji Żydowskiej Rady Narodowej zostały ogłoszone przygotowania do przyjęcia 100.000 Żydów, których imigracja do Palestyny była zalecona przez anglo-amerykańską komisję. Będzie wybudowany wielki obóz, którego urządzenia Agencja Żydowska zakupi od armii amerykańskiej we Francji. Obóz taki może pomieścić 10 tys. ludzi, którzy będą przybywać do Palestyny partiami.

STANY ZJEDNOCZONE WOBEC IMIGRACJI

LONDYN (PAP). Korespondent dyplomatyczny agencji Reutera sądzi, że stanowisko prezydenta Trumana wobec projektu brytyjskiego federacji w Palestynie, zostało uwarunkowane pragnieniem umożliwienia dalszej imigracji żydowskiej do Palestyny.

Podczas dyskusji w sprawie Palestyny właśnie sprawa dopuszczenia 100 tysięcy imigrantów w najbliższym czasie do Palestyny, została podkreślona przez licznych mówców rządowych w parlamencie brytyjskim, jako ten aspekt sprawy Palestyny, który wymaga znacznej pomocy materialnej i finansowej.

Należy więc twierdzić, że odrzucenie projektu przez Stany Zjednoczone pociągnie za sobą ograniczenie imigracji, która przede wszystkim interesuje rząd waszyngtoński, nie doprowadzając jeszcze do przekreślenia projektu konstytucyjnego.

Amerykanie zwiedzają Z. S. R. R.

MOSKWA (PAP). Delegacja amerykańskiego komitetu pomocy Rosji podczas wojny „Russian War Relief" w czasie trzytygodniowego pobytu w ZSRR zwiedziła Moskwę, Mińsk, Leningrad, Stalingrad, Tbilissi i Gori.

Członkowie delegacji zaznajamiali się z radzieckim przemysłem, gospodarstwem wiejskim i kultura. 6 sierpnia przewodniczący Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) Kemenow wydał obiad na cześć delegacji.

Przeciw uciskowi w Grecji i Hiszpanii
protestuje francuski świat pracy

PARYŻ (SAP). Na zebraniu komisji Generalnej Konfederacji Pracy powzięto ostry protest przeciwko nielegalnemu rozwiązaniu greckiej centrali związków zawodowych przy czym zebranie wyraziło nadzieję, że w Grecji rychło nastaną czasy wolności demokratycznej.

W sprawie rządu gen. Franco Gen. Konfederacja Pracy zwraca się do narodów demokratycznych z wezwaniem, aby podtrzymały rząd premiera Girala, który jest prawdziwym wyrazem woli ludu Hiszpanii. Uchwała głosi, że delegaci francuscy na konferencję pokojową powinni żądać od przedstawicieli wszystkich państw aby zerwały stosunki z Hiszpanią, zarówno dyplomatyczne jak i ekonomiczne.

52 zbrodniarzy z Flossenburga
przed sądem Amerykanów

NORYMBERGA. We Flossenburgu (strefa amerykańska) toczy się proces przeciwko załodze tamtejszego obozu koncentracyjnego. Na ławie oskarżonych zasiadło 52-ch zbrodniarzy wojennych z osławionym Fryderykiem Bekkierem, zastępcą komendanta obozu, na czele.

W obozie flossenburskim, słynnej katowni, wymordowano kilkadziesiąt tysięcy więźniów, zwożonych tam ze wszystkich niemal krajów Europy. W ogólnej liczbie ofiar, jedną z największych pozycji zajmują Polacy, którzy poddawani byli specjalnym udrękom.

Wstrząsające wrażenie wywarły na sali zeznania świadka dr. Michała Bommelaer (Francuza), który opowiadał o operacjach, dokonywanych przez lekarza obozowego, Niemca, dra Schmitza na więźniach Polakach i Francuzach. Eksperymentalne te operacje z reguły kończyły się śmiercią lub ciężkim kalectwem ofiary.

Proces wzbudził wielkie zainteresowanie. Na ławach prasowych zasiedli przedstawiciele dzienników wszystkich narodów sprzymierzonych.

Polska Wojskowa Misja Badania Zbrodni Wojennych wydelegowała na proces swego obserwatora.

Policja szwajcarska
nie odnalazła zwłok Mussoliniego

ZURICH (PAP). Policja szwajcarska, po przeszukaniu wyspy Brissago na Lago Maggiore oświadczyła, że nie znalazła tam zwłok Mussoliniego. Poszukiwania były prowadzone na skutek informacji Antonia Parcodi, młodego faszysty włoskiego, aresztowanego we Włoszech. Twierdził on, że zwłoki Mussoliniego, po wykradzeniu z cmentarza mediolańskiego, zostały przeniesione na tę wyspę.

W Atenach nadal represje
Strajk protestacyjny odłożony

LONDYN (PAP). Z Aten donosi agencja Reutera, że policja w asyście urzędników ministerstwa pracy zajęła biura ośrodka robotniczego w Atenach.

Jest to — jak wyjaśnia Reuter — nowe posunięcie rządu greckiego w kierunku przeprowadzenia wyborów nowego komitetu kongresu greckich związków zawodowych, jako że dawny komitet został uznany za nielegalny. Strajk protestacyjny robotników Aten i Pireusu, zapowiedziany na piątek, został odłożony do 17 b. m.

„Times" o gestapowskich metodach Franco
Terror nie tylko wobec marksistów

LONDYN (PAP). Brytyjski „Times" umieszcza w czwartek list otwarty, podpisany przez niejakiego J. H. Batista Roca, w którym autor zaznacza, że błędem byłoby mniemać, iż komuniści i anarchiści są jedynymi czynnikami, przeciwstawiającymi się reżimowi gen. Franco w Hiszpanii. Przytaczając wypadki prześladowania w Katalonii zwolenników poglądów umiarkowanych, autor listu stwierdza, że w maju i w czerwcu bieżącego roku w Katalonii aresztowano szereg kobiet i mężczyzn ze sfer mieszczańskich i inteligencji zawodowej, należących do ugrupowań „Esquerra", o charakterze demokratycznym, ale nie markeistowskim. W ciągu lipca zaaresztowano przeszło 70 osób pod zarzutem należenia do katalońskiej organizacji patriotycznej „Front narodowy", o nastawieniu liberalnym i federalistycznym.

Osobom tym kazano położyć się na stołach, po czym bito je w sposób brutalny przez cztery godziny. Następnie położono je na ziemi i kopano w twarz. Autor listu zaznacza, że demokratyczna opozycja, przynajmniej w Katalonii jednoczy różne elementy od chrześcijańskich demokratów do socjalistów, nie wyłączając syndykalistów i ludzi o poglądach komunistycznych. Autor uważa za swój obowiązek podkreślić ten fakt, dla wykazania, że hasło Falangi „Franco albo komunizm", nie odpowiada rzeczywistości.

Z pomocą republikańskiej Hiszpanii

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych R. P. ofiarował 5.000 zł. na rzecz „Pomocy Hiszpańskim Związkom Zawodowym".

Konferencja Oświatowa Centralnego Związku Zawodowego Górników w Katowicach uchwaliła przekazać złotych 10.000 na pomoc walczącej Hiszpanii.

Louis Saillant zwiedzi dziś wybrzeże

Louis Saillant, generalny sekretarz związkowej federacji Zw. Zaw. w towarzystwie generalnego sekretarza KCZZ, tow. Kazimierza Rusinka, oraz sekretarza KCZZ, tow. W. Sokorskiego, udał się w czwartek rano z Warszawy samolotem do Gdańska, celem zwiedzenia Gdyni, Gdańska i innych ośrodków Wybrzeża.

Powrót przewidziany jest dziś wieczór.

Po krótkim wypoczynku Louis Saillant odbędzie podróż po Polsce.

W środę wieczorem Komisja Centr. Zw. Zawodowych wydała na cześć gościa uroczysty obiad.

O francuskich organizacjach kobiet
mówi żona p. Saillant

Wczoraj członkinie Ligi Kobiet przyjmowały w swym lokalu skromną herbatką panią Saillant żonę sekretarza generalnego Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Pani Saillant, młodziutka i pełna uroku, Francuzka, jest czynną działaczką we francuskim ruchu kobiecym pełniąc funkcję sekretarki sekcji francuskiej w Międzynarodowej Federacji Kobiet.

DELEGATKI POLONII FRANCUSKIEJ

W przyjęciu wzięły również udział delegatki Polonii francuskiej, które przed kilku dniami przybyły do kraju przywożąc dary dla polskich dzieci.

Panią Saillant powitała w imieniu kobiet polskich członkini Zarządu Ligi ob. Płotnicka oraz tow. Wisła Osóbka-Morawska, która w gorących słowach dziękując naszemu gościowi za przybycie do Polski podkreśliła, że na kobietach spoczywa dziś olbrzymie zadanie utrwalenia pokoju na świecie i że dla celu tego wielką rolę posiada nawiązanie i wzmacnianie osobistych kontaktów między działaczkami organizacji kobiecych, a zwłaszcza kobiet Francji i Polski, związanych tradycyjną przyjaźnią.

Pani Saillant, która zawsze żywo interesowała się losem dzieci polskich zadawała szereg pytań dotyczących działalności Ligi Kobiet w Polsce a następnie odpowiadała na liczne pytania Polek o organizacjach kobiecych we Francji

DWA MILIONY ZORGANIZOWANYCH FRANCUZEK

Związek kobiet we Francji przejawia coraz większą działalność i zabiera głos w ważnych sprawach międzynarodowych. Znane były przed kilku miesiącami wystąpienia kobiet francuskich w sprawie prześladowanych przez rząd gen. Franco hiszpańskich działaczek demokratycznych.

Hasłem organizacji kobiecej jest pokój. W każdym mieście tworzą się dzisiaj komitety „przyjaciół pokoju", skupiające przedstawicielki kobiet z różnych ugrupowań i partii politycznych. Francuska organizacja kobiet skupia milion członkiń a doliczając do tej liczby kobiety zorganizowane w partiach politycznych i związkach zawodowych w skład Międzynarodowej Federacji wchodzi przeszło dwa miliony Francuzek.

DZIECI NIEMIECKIE NA KOŃCU

Zapytana o stosunek kobiet francuskich do problemu niemieckiego pani Saillant odpowiedziała, że choć Francuzki dalekie są od identyfikowania narodu niemieckiego z władzami hitlerowskimi, tym nie mniej ze zdziwieniem, a nawet ze zgorszeniem witają tendencję niesienia pomocy dzieciom niemieckim, wtedy kiedy miliony dzieci w państwach przez Niemcy wyniszczonych giną z głodu. Im w pierwszym rzędzie należy się pomoc.

Rozmowa, która od pierwszej chwili potoczyła się w serdecznej i bezpośredniej atmosferze obejmowała wiele różnorodnych tematów od spraw społecznych i organizacyjnych do panującej obecnie w Paryżu mody kobiecej włącznie.

Pani Saillant udaje się wraz z mężem w kilkudniową podróż po naszym kraju, po czym powróci jeszcze do Warszawy, a przypuszczalnie we wtorek odleci do Paryża.

Rada Chłopów-Socjalistów

10 b. m. w lokalu CKW PPS przy ul. Wiejskiej 18 w sali konferencyjnej o godz. 10-ej rozpocznie swoje obrady Rada Chłopów-Socjalistów.

Porządek obrad następujący:

1. Referat o sytuacji politycznej — wygłosi tow. Premier Edward Osóbka - Morawski.

2. Polityka gospodarcza państwa z uwzględnieniem odcinka wiejskiego — tow. Czesław Bobrowski.

3. Sprawozdanie Centralnego Wydziału Wiejskiego — tow. Tadeusz Turek.

4. Sprawozdanie terenowe.

5. Plan pracy na najbliższą przyszłość — tow. Marian Nowicki, Przewodniczący Rady Chłopów - Socjalistów.

6. Dyskusja.

7. Wolne wnioski.

Obecność członków obowiązkowa.

Tow. ambasador Lange
wraca do Ameryki

BERLIN (PAP). Bawił tu ostatnio tow. ambasador Lange z małżonką, udając się następnie w dalszą podróż do Londynu i Paryża. Tow. Ambasador Lange oświadczył przedstawicielowi PAP w Berlinie, że zamierza wkrótce powrócić do Ameryki, gdzie 17 sierpnia obejmie w ONZ przewodnictwo Rady Bezpieczeństwa.

—o—

3 miliony paczek
z Ameryki dla... Niemców

FRANKFURT n/Menem (ZAP).— Według wiadomości podanych przez amerykańskie władze okupacyjne, 24 organizacje dobroczynne w Stanach Zjednoczonych przyślą do strefy amerykańskiej 3 miliony paczek z darami dla Niemców. 80.000 tych paczek przywieziono już na 3 statkach do portu w Hanowerze.

Nowe floreny
na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP). Wicepremier węgierski Rakosi złożył oświadczenie w sprawie nowowprowadzonej waluty węgierskiej — florenów. Zdaniem Rakosi, został osiągnięty wielki sukces i niezaprzeczalnie już w pierwszych dniach można stwierdzić, że rezultaty tego kroku przewyższą wszelkie oczekiwania. Rakosi ostrzega jednocześnie przed akcją czynników wrogich nowemu systemowi i nawołuje do czujności.

Ceny produktów spożywczych
obowiązujące w Warszawie

Dnia 8 sierpnia br. pod przewodnictwem szefa resortu zaopatrzenia Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy ob. Tadeusza Szarka odbyło się posiedzenie komisji cennikowej, w której wzięli udział przedstawiciele „Społem", kupiectwa, przemysłu, cechów, partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych i prasy.

Po dyskusji uchwalono następujący cennik obowiązujący:

Mąka sitkowa 80% — 14 zł. za klg., mąka pszenna — 1 kg. w hurcie 40 — 43, w detalu 48 — 52 zł., chleb sitkowy za 1 kg. w hurcie 17 zł., w detalu 19 zł., bułka pszenna 60 gr. w hurcie — 3,5, w detalu — 4 zł., makaron ciemny pszenny 1 kg. w hurcie — 70 zł., w detalu — 75 — 80 zł., makaron ciemny żytni za 1 kg w hurcie — 45, w detalu 52 — 55 zł., kasza jęczmienna 1 klg. w hurcie 20 — 23, w detalu 24 — 27 zł., kasza gryczana 1 kg. 69 — 75, w detalu 75 — 80 zł., kasza perłowa 1 klg. w hurcie 60 — 65, w detalu 70 — 75 zł., kasza manna 1 klg. w hurcie — 90 — 96, w detalu 100 — 115 zł., pęczak 1 klg. w hurcie 33 — 37, w detalu 38 — 43 zł., groch Wiktoria 1 klg. w hurcie 33 — 35, w detalu 36 — 46 zł., fasola kolorowa 1 klg. w hurcie 37, w detalu 42 — 45 zł., fasola biała 1 klg. w hurcie 40 — 45, w detalu 45 — 50 zł. Masło osełkowe 1 klg. w hurcie 290 — 300, w detalu 300 — 330 zł., masło śmietankowe 1 klg. w hurcie 330 — 345, w detalu 365 — [illegible] zł., olej rzepakowy 1 klg w hurcie 280 zł., w detalu 300 — 320 zł., mleko 1 litr w hurcie 20 — 23, w detalu 23 — 27 zł., jaja 1 szt. w hurcie 7 — 8 zł., w detalu 8 — 9 zł., cukier 1 klg. w hurcie 165 w detalu 178 — 180 zł., sól biała 1 klg. w hurcie 6.70, w detalu 8 zł., sól szara 1 klg. w hurcie 4.75, w detalu [illegible] zł., drożdże 1 klg. w hurcie 375, w detalu [illegible] — 500 zł., słonina w detalu 270 — 280 zł., zapałki 1 pudełko w hurcie 2.50, w detalu 3 zł. Ceny we wszystkich sklepach muszą być ujawnione, a cenniki wywieszone na widocznym miejscu.

W kilku wierszach

— Dnia 7 sierpnia sekretarz stanu USA James Byrnes, w dłuższej telefonicznej rozmowie z prezydentem Trumanem, zaznajomił go dokładnie z przebiegiem swej polemiki z ministrem spraw zagranicznych ZSRR Mołotowem.

— Nowy rząd belgijski, stworzony przez Camille Huysmansa uzyskał votum zaufania w senacie, jakkolwiek niską większością głosów. Za rządem padło 79 głosów, przeciwko 77.

— Według wiadomości nadeszłych w środę do Rzymu, bitwa, która toczyła się na wsi w pobliżu Palermo pomiędzy włościanami a policją, została nareszcie przerwana i około 3 tysięcy włościan złożyło broń.

— UNRRA zakupiła w Urugwaju 49 957 kg. mrożonego mięsa, które statkiem „Blomington" zostanie przesłane via Nowy Jork do Polski.

Łańcuch prasowy
na kolonie letnie RTPD

Tow. Lipiec wpłaca zł. 500 i wzywa tow. Feliksa Baranowskiego, Hieronima Dobrowolskiego, Władysława Jagiełłę, Illę Genahow i Kazimierza Reya.

*

Ob. Zofia Penkiewicz - Szemińska wpłaca zł. 1.000 i wzywa ob. ob. Zofię Wierzbicką, Eugeniusza Wierzbickiego, Agnieszkę Stołyhwo-Suchankową i Jerzego Suchanka.

*

Koło TUR Związku Zawodowego Pracowników Instytucyj Społecznych wpłaca zł. 1.000.

Panie starszy, podaj pan tę cegłę

pracownicy restauracji usuwają gruz

Melodia najwyraźniej płynęła z Miodowej! Myślałem początkowo, że to jakaś większa orkiestra uliczna — ale wspaniale utrzymana rytmika i pięknie prowadzona melodia — mówiły co innego

Rzeczywiście, gdy stanąłem u wylotu Miodowej na Krakowskie Przedmieście, zobaczyłem orkiestrę:

Na jednej z licznych półciężarówek, w głębi ulicy, kilkunastu przystojnych dżentelmenów zaczynało właśnie „Rozszumiały się wierzby płaczące".

Między autami mężczyźni i kobiety rozebrani „do rosołu" z łopatami i miskami z obiadem i... tańczące pary.

Najwidoczniej znowu „ktoś" usuwa gruzy, ale kto — pytam siebie zaintrygowany...

Grubszy, sympatycznie uśmiechnięty obywatel, prezes Zw. Zaw. Prac. Gastr., ob. Pawlak z czerwoną opaską na ramieniu, na oświadczenie, że reprezentuję „Robotnika", rozjaśnił twarz:

— Redaktorze, trafiliście na przerwę obiadową. Tu pracuje Z. Z. Robotników i Pracowników Przemysłu Gastronomicznego. — Trzeci dzień, 350 ludzi. Oczyszczamy Krakowskie Przedmieście, Plac Zamkowy, Podwale.

A widząc, że jednym uchem łowię melodię, dodaje:

W porze obiadowej codziennie inna restauracja przysyła swoją orkiestrę. Przedwczoraj grał „Maksim", wczoraj „Oaza" — dziś „Polonia".

„POLONIA" PRZODUJE

Kier. „Polonii", ob. Jabłonowski, gdy mu gratuluję znakomitego zespołu, oświadcza mi, że zespół owszem, ale 70 ludzi restauracji i kawiarni pracuje przy usuwaniu gruzów. Jesteśmy tu największą liczebnie grupą.

*

Skończyła się przerwa. Grupy ruszają do pracy. Każda dziesiątka do swego auta. — Dziś chcą przekroczyć liczbę 200 napełnionych trzytonówek. Odchodząc, widzę jak kelner z „Oazy" zgrabnym, płynnym ruchem, aby z łopaty nic się nie osunęło — ruchem, w którym widać wieloletnią wprawę w noszeniu piramidy półmisków — rzuca gruz do wnętrza ciężarówki.

Pracują uśmiechnięci, w doskonałym nastroju rumiani, tłuści kucharze, zgrabne bufetowe, szatniarze, wytworni kelnerzy, boye, portierzy o sumiastych wąsach, dla swojej drogiej Warszawy.

...W ruinach błąkają się jeszcze echa melodii. **(Rs.).**

Warszawa bogatsza o dwa kina

(R.) Napis na zniszczonym od bomb domu przy ul. Złotej głosi jeszcze „Helgoland". Tak nazwali Niemcy jedno z dwóch najbardziej luksusowych kinoteatrów warszawskich „nur für Deutsche".

Lokal kina, który pamiętamy wszyscy, w dyskretnym świetle nowoczesnych lamp, z wygodnymi fotelami i wielkimi lustrami w tej chwili nie przypomina niczym dawnego wyglądu. Dawna widownia pełna jest rusztowań i pochlapana wapnem. Praca wre. Między 15 a 20 września nastąpi otwarcie kina Palladium.

Warszawiacy, którzy spragnieni po latach okupacji i 6-cio letniej kinowej abstynencji, tej miłej rozrywki, nie mogą się pomieścić w dwóch kinach lewobrzeżnej stolicy, otrzymają wcześniej, t. zn. 1 września kinoteatr „Stylowy", na Marszałkowskiej przy rogu ul. Złotej, który jest już na wykończeniu. Jeszcze wprawia się okna i uprząta ślady remontu. Widownia wyposażona w nowy sufit (poprzedni zwaliła bomba) zapełniona jest już fotelami. Na razie stoją w nieładzie, lecz lada dzień będą gotowe na przyjęcie gości.

90 frakowych koszul — 150.000 klientów

Przypadek decyduje o przydziale tekstylnym

Ukazał się już komunikat Miejskiego Resortu Zaopatrzenia o wydawaniu od dn. 12 bm. artykułów włókienniczo-skórzanych na kupon Nr 14 lipcowych kart „D" w nast. sklepach: Spółdzielnia „Spólnota" — Bracka 18, B-cia Jabłkowscy — Bracka 25, J Brach i Babicz — Krucza 47a.

Na kupon ten wydawane będą m in. następujące artykuły: Wełniane płaszcze dziewczęce i chłopięce, wełniane spodnie chłopięce, kurtki skórzane chłopięce, komplety dziecięce, swetry wełniane i mundurki

Rodzice jednak nie powinni poddawać się zbytniej radości, gdyż z wielu tych frapujących artykułów przypadnie im tylko jeden... i to przeważnie żaden z wyżej wymienionych. Z artykułów tych bowiem kilkaset, kilkadziesiąt a nawet... kilka sztuk wypada rozdzielić między rzeszę 95 tys. posiadaczy kart „D".

Tak samo przedstawia się sprawa przydziałów dla dorosłych, gdzie wszyscy równo obdzieleni będą tylko bawełną w różnych gatunkach w ilości ok. 3 m. na osobę. Poza tym z artykułów takich, jak np. koce, kurtki damskie, spodnie męskie skorzysta zaledwie kilka na kilkaset osób. Miejski Resort Zaopatrzenia dostał również do rozdziału między 150 tysięcy warszawskich posiadaczy kart tekstylnych 90 koszul frakowych(!)

Rebus punktowego rozprowadzenia takiej ilości artykułów sprowadza się więc w rezultacie do osobistego szczęścia nabywcy, czy ewentualnie zasady „kto pierwszy ten lepszy", pomimo tego, że do wszystkich punktów rozdziału dostarczany jest jednakowy asortyment towarów.

Nie trzeba więc się żalić, lub co gorsza awanturować, że jeden dostał koszulę frakową, a drugi 3 m. flanelki. Niestety — rozdział tekstylii — to ciągle jeszcze loteria fantowa. *(ap)*

Ż ŻYCIA PARTII

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY STOŁECZNEGO KOMITETU

Dnia 10 b. m. o godz. 16 ej. odbędzie się posiedzenie egzekutywy Stoł. Kom. P. P. S. w lokalu komitetu, ul. Piusa XI 15.

ZEBRANIE KOŁA „WEDEL"

Zebranie partyjne odbędzie się dn. 9 b.m. o godz. 16 minut 15 w Kole partyjnym PPS. fabryki „Wedel". Referat p. t.: „Front klasy robotniczej" wygłosi tow. Winnicki.

ZEBRANIE DZIELNICY MOKOTÓW

Dnia 9 b. m. w piątek o godz. 18 odbędzie się ogólne zebranie dzielnicy PPS Mokotów w lokalu przy ul. Chocimska 4, na którym referat p. t.: „Organizacja Narodów Zjednoczonych" wygłosi tow. Stefan Sendlak.

POSIEDZENIE KOMITETU PRAGI CENTRALNEJ

W czwartek, dnia 8 b. m. o godz. 16.30, przy ul. Szwedzkie, 2 4, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy Praga Centralna z udziałem przedstawicieli Kół.

DZIELNICA P. P. S. OCHOTA

W piątek, dn. 9 b. m., w lokalu PPS przy ul. Niemcewicza 9, odbędzie się zebranie członków i sympatyków Partii z referatem tow. Sternika.

Dary dla szpitali warszawskich

Delegacja Polek z Francji rozdawać będzie dzisiaj w Państwowym Monopolu Spirytusowym odzież dla dzieci w żłobku fabrycznym.

W sobotę w Miejskim Resorcie Zdrowia nastąpi uroczyste przekazanie szpitalom miejskim przywiezionych przez delegację kobiet darów: kompletnego urządzenia sali operacyjnej i kwarcówki.

Lotne Komisje Sanitarne

czyszczą rynek z fałszowanej żywności

Wczoraj kontrolerzy sanitarni Wydziału Sanitarnego Miejskiego Resortu Zdrowia i Opieki Społecznej przy udziale MO przeprowadzili specjalną akcję przeglądu sanitarnego i pobierania prób artykułów żywnościowych, na terenie hali targowej i targowisku przy ul. Koszykowej.

Akcja ta miała na celu zorientowanie się w jakim stopniu zarzucony jest rynek fałszowanymi artykułami żywności, wzgl. czy artykuły żywności odpowiadają wymogom przepisów sanitarnych.

W wyniku akcji stwierdzono znaczną ilość produktów fałszowanych i sprzedawanych w warunkach wybitnie antysanitarnych tak dalece, że lotna brygada sanitarna zmuszona była niektóre artykuły, jak np. zepsute i cuchnące mięso w dużych ilościach zniszczyć na miejscu.

Na podstawie zdobytego materiału Wydział Sanitarny postanowił, że poza akcją prowadzoną stale przez Urzędy Sanitarne, będzie organizował lotne komisje sanitarne.

Dzień Warszawy

NIE BĘDZIE OGRANICZEŃ PRĄDU

Elektrownia Warszawska zaopatruje w energię elektryczną nie tylko miasto, ale i cały okręg warszawski. W czerwcu produkcja prądu wynosiła 8.737.400 kWh, w lipcu natomiast wzrosła do 9.735.700 kWh. Przed wojną w 1938 r. w tym samym miesiącu wyprodukowano 15.799.000 kWh.

Do 1 lipca ilość odbiorców energii elektrycznej osiągnęła liczbę 84.453, podczas gdy ilość nieruchomości, przyłączonych do sieci elektrycznej o długości 705 km., wyniosła 8.172. Transformatorów włączono 473, stacyj transformacyjnych uruchomiono 737, w tym zbudowane zostały 22 nowe stacje.

W ostatnim okresie ukończono remont kotła 27-go, przeprowadzono izolowanie cieplne rurociągów i kotłów oraz remontowano przygotowalnię wody dodatkowej. Na ukończeniu jest remont największego turbozespołu, uruchomienie którego pozwoli Elektrowni Warszawskiej zaopatrzyć w prąd stolicę i okręg w 100 proc. przy największym, szczytowym obciążeniu w miesiącach zimowych.

Elektrownia zatrudnia 2.823 pracowników. w tym umysłowych 848.

GAZOWNIA WARSZAWSKA W LIPCU

W lipcu rb. Warszawska Gazownia Miejska wyprodukowała 949.000 metrów sześć. gazu, zużywając 2.030 ton węgla. Jako produkty uboczne wyprodukowano w tym okresie 1.412 ton koksu, 92 tony smoły i 10 ton oleju lekkiego z gazu.

W lipcu br. uruchomiono 18.950 metrów bież. podziemnej sieci gazowej, z czego 16.460 metrów bież. na Saskiej Kępie, 1.440 metrów bież. w Śródmieściu i 1.050 metrów bież. przewodu na moście Poniatowskiego. Na dzień 1 sierpnia, długość czynnej podziemnej sieci gazowej wynosiła 165,390 metrów bież., a ilość konsumentów gazu wzrosła do 13.077 w samej Warszawie

ZAPISY DO SZKOŁY DRAMATYCZNEJ

Warszawska Szkoła Dramatyczna przy Wydziale Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego rozpoczyna przyjmowanie zapisów na I-szy kurs dn. 16 b. m. od godz. 16 — 18 w sekretariacie szkoły (Saska Kępa, al. Waszyngtona 16 m. 3). Zapisy trwać będą do dnia 26 sierpnia.

FRYZJERZY WYBIERAJĄ DELEGATÓW NA SWÓJ ZJAZD KRAJOWY

Dnia 11.8.46 r. o godz. 10 ej rano odbędzie się Nadzwyczajne Walne zebranie wszystkich zatrudnionych w zawodzie fryzjerskim w sali konferencyjnej Rady Związków Zawodowych przy ul. Targowej Nr. 15 m. 37.

Na porządku dziennym wybory delegatów na Zjazd Krajowy Zw. Zaw. Prac. Fryzjerskich, w dniu 20 i 21.8.46 r.

Obecność obowiązkowa.

JEDZIEMY DO JABŁONNY

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza oddział Warszawa - Północ urządza w niedzielę 11 bm. wycieczkę statkiem do Jabłonny. Dla mieszkańców Warszawy wyjazd z przystani vis-a vis Bednarskiej o godz. 8 ej rano. Dla mieszkańców Żoliborza vis a vis Krasińskiego o godz. 8 m. 30. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Bilety na przystani. Powrót do Warszawy o godz. 21-ej. Zabawa taneczna na miejscu.

ZEBRANIE PRACOWNIKÓW KONFEKCYJNO - ODZIEŻOWYCH

Związek Zaw. Rob. i Prac. Przem. Konfekcyjno - Odzieżowego zawiadamia, że w niedzielę, 11.8.46 r. o godz. 10 rano w lokalu Związku przy ul. Targowej 15 odbędzie się Walne Zebranie w sprawie Umowy Zbiorowej.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

ZAGADNIENIE ODBUDOWY STOLICY

W niedzielę, dn. 11 b. m., w sali odczytowej Muzeum Narodowego o godz. 16.30 — Mieczysław Biegański wygłosi odczyt p. t. „O środkach i osiągnięciach odbudowy".

NARADA KRAJOWA „POALEJ-SJON" LEWICY

W dniach 3 i 4-go sierpnia br. odbyła się w Warszawie pod przewodnictwem posła dr. A. Bermana nadzwyczajna narada krajowa przedstawicieli wszystkich wojewódzkich komitetów Żydowskiej Partii Robotniczej „Poalej - Sjon" lewicy.

Przedmiotem obrad była aktualna sytuacja Żydów w Polsce oraz ocena toku wypadków w Palestynie na tle politycznej międzynarodowej sytuacji.

ZEBRANIE PIEKARZY

Sekcja Piekarzy Związku Zawodowego Rob. i Prac. Przem. Spożywczego Oddziału w Warszawie, zawiadamia tow. tow. piekarzy m. st. Warszawy i okolic, że w dniu 11 bm. o godz. 10-ej, odbędzie się w Sali b. E. Wedla, ul. Zamoyskiego 28 30 Wiec Piekarzy.

Delegaci młodzieży zagranicznej

w gościnie u OM TUR-owców

Wczoraj bawiła w Ośrodku szkolnym OM TUR im. tow St. Dubois w Otwocku, delegacja młodzieży radzieckiej, jugosłowiańskiej, bułgarskiej, Hiszpanii republikańskiej i przedstawiciel młodzieży polskiej z Francji.

Goście byli podejmowani przez członków Komitetu Centralnego OM TUR i kierownictwo kursu sekretarzy powiatowych.

Po zwiedzeniu Ośrodka, przemówił do przybyłych przewodniczący KC OM TUR tow. Ryszard Obrączka, który zwrócił uwagę na konieczność braterstwa młodzieży z całego świata.

Następnie zabrali głos delegaci Związku Radzieckiego — tow. Czernicow, Bułgarii — Pawłow, Jugosławii — Nikezic i Hiszpanii — Pena.

Przemówienia ich zostały przyjęte hucznymi oklaskami i okrzykami na cześć demokratycznej młodzieży świata.

PRZYJĘCIE W AMBASADZIE JUGOSŁAWII

Wieczorem odbyło się w ambasadzie Jugosławii przyjęcie wydane dla przedstawicieli młodzieży polskiej i zagranicznej

Na przyjęcie przybyli przedstawiciele OM TUR, ZWM, Wici, ZMD i ZHP oraz delegaci młodzieży radzieckiej, bułgarskiej, Hiszpanii republikańskiej i jugosłowiańskiej.

Ambasador jugosłowiański w Warszawie p. Liumowic powitał w serdecznych słowach przybyłą młodzież.

Polakom z obozu Epinal

PCK wypłaca depozyty

Polacy, przebywający w swoim czasie w obozie rozdzielczym w Epinal (Francja), przed powrotem do kraju złożyli swoje oszczędności w markach niemieckich, jako depozyty na ręce przedstawiciela Polskiego Czerwonego Krzyża — Dawidowicza.

Obecnie depozyty te w walucie złotowej realizuje Wydział Finansowy Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża, Warszawa, ul. Nowogrodzka 49. Osoby zainteresowane zgłoszą się osobiście, lub prześlą obecny swój adres w Polsce. W tym drugim wypadku Polski Czerwony Krzyż przekaże należność pocztą.

Cousłyszymy w RADIO

SOBOTA, 10 SIERPNIA

6.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.05 Dzien. por. 6.25 Gimnastyka poranna. 6.35 Muz. poranna. 7.30 Powt. najw. wiad. dzien. porannego. 7.35 Muz. poranna 8.30 Skrz. poszuk. rodzin. 12.05 Dzien. południowy. 12.35 Utw wiolončz. w wyk. H. Kowalskiej-Trzonkowej. 13.30 „Muz obiadowa" — zespół instrument. pod dyr Gajmera 14.00 „O kocie, który chodził własnymi drogami", według Kiplinga — słuch. dla dzieci starszych. 16.00 Dzien. popoł. 16.30 Utwory skrzypcowe w wyk Z Lednickiego. 16.55 Aud. literacka „Powrót do miasta" — fragment poematu St. Ziembickiego. 17.10 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr F. Dzierżanowskiego. 17.55 Aud. wojsk. 18.35 Arie operowe w wyk. A. Majaka 19.00 „Nauka przy głośniku" 20.00 Dzien. wiecz. 20.30 Pieśni komp. polskich w wyk K. Szczepańskiej 20.45 „Romeo i Julia" — dialog Szekspira 21.00 Aud. dla Polaków zagranica. 21.30 Skrz. poszuk. rodzin zagr 22.00 „Muzykalny seans" w opr. Baumgartena i Lipczyńskiego. 22.15 Koncert Ork. Tan. P R pod dyr. J. Cajmera. 23.00 Ost. wiad. dzien. radiowego 23.30 Skrz. poszuk. rodzin zagr. 23.55 Hymn.

Leki UNRRA

we wszystkich aptekach

Leki, pochodzące z UNRRA, których przydział do aptek publicznych Ministerstwo Zdrowia uzgodniło z C. U. P., zostały rozesłane do hurtowni aptecznych, skąd mogą być podejmowane przez poszczególne apteki. Adresy hurtowni znajdują się w Okręgowych Izbach Aptekarskich. Wszystkie apteki winny do dnia 15 b. m. zgłosić się do swych izb Okręgowych po odbiór leków, a od dn. 16 b. m. rozpocząć ich wydawanie. W aptekach będą wywieszone cenniki tych leków.

TEATRY

TEATR POLSKI (ul. Karasia 2) — w wykonaniu artystów Opery Śląskiej o godz. 19 „Straszny Dwór".

TEATR MUZYCZNO-OPEROWY (ul Marszałkowska 8) — o godz. 18 komedia muzyczna pt „Dzień bez kłamstwa", w reżyserii Z. Koczanowicza.

TEATR MAŁY (ul Marszałkowska 81) — o godz 18 „Szkarłatne róże".

TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego 20) — „Pomocnica domowa"

PRASKI TEATR REWII (ul. Zygmuntowska 8) — o godz. 17 i 19 rewia pt. „Najlepiej w Warszawie".

TEATR STUDIO (Karowa 31) — o godz. 18.30 „Sprawa Moniki".

TEATR LUDOWY (Praga, ul. Targowa 73, na wprost Dw. Wileńskiego) — codziennie o godz. 19 rewia pt. „Na wesołej fali".

KINA

KINO „ATLANTIC" (ul. Chmielna 33) — „Zygmunt Kłosowski" (nowy film o nieustraszonym polskim partyzancie za czasów okupacji niemieckiej). Nad program proces Greisera i aktualności.

KINO „POLONIA" (Marszałkowska 56) — „Piętro wyżej".

KINO „SYRENA" (Praga, ul. Inżynierska 4) — „Powrót".

KINO „TĘCZA" (Żoliborz, ul. Suzina 4) — „Chłopiec naszego miasta".

KINO OŚWIATOWE DOMU KULTURY ROBOTNICZEJ (Żoliborz, Pl. Inwalidów) — film naukowy pt. „Mieszkańcy lasu". Początek o godz. 17 i 19, w niedzielę i święta o godz. 15.30, 17 i 19.

REDAGUJE KOMITET B — 10505

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA". Druk Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" nr 1

Mimochodem

SOPOT

Pięknie jest w Sopocie.

Barwami szmaragdu, topazu, rubinu mienią się niezliczone butelki wódek i likierów.

Szeroką, ożywczą falą płynie alkohol, zmiatając po drodze ławice wędzonych łososi, węgorzy, sardynek w oliwie, góry indyków, gęsi, perliczek, sterty chrupiących brizolów i dewolajów.

Potężne w swym majestacie, szamiące rozgłośnie, przewalają się po ulicach tłumy dobrze odżywionych, buchających od forsy — ludzi.

Ze wszystkich stron kraju pociągiem, samolotem, często-gęsto służbowym autem, żłopiącym z lubością państwową benzynę, przybyli tu na zasłużony urlop.

Harowali ciężko przy odbudowie Warszawy. Jako kierownicy własnych przedsiębiorstw, wykonywali roboty dla Ojczyzny z minimalnym zarobkiem, prawie, że dokładając z własnej kieszeni. Prowadzili sklepy i fabryczki, borykając się z nędzą i tysiącem trudności, które gnębią dziś inicjatywę prywatną. Wegetowali na podrzędnych stanowiskach w instytucjach rozdzielczo-aprowizacyjnych. Jeździli w charakterze pionierów na Zachód.

Tak, tak. Należy im się ten wypoczynek. I to właśnie tu, w Sopocie, gdzie są tak cudowne zakątki, z usługą wyszkolonych kelnerów, gdzie koniak tak zimny, melba tak słodka, a ceny tak wytwornie słone.

Czuł świt, o godz. 12, wychodzą nasi urlopowicze z hotelowych pokojów po 800 zł za dobę. Zjadają skromne śniadanko za tysiąc czy dwa, potem drugie śniadanko za tyleż, potem nieco droższy obiadek, potem podwieczorek, potem kolacyjkę ze starym winem po nieodzownej wódeczce.

W międzyczasie trzeba się pięć razy przebrać, tańczyć, grać o grube sumy w karty, chodzić na molo i do znajomych. (Morze jest tu też, kąpiel pomaga na kaca).

Pogodne, sielskie życie zakłócił niedawno przyjazd pewnego, niepozornego osobnika.

— To prokurator Komisji Specjalnej! — powiało wśród tłumów.

Trzy czwarte Sopotu zaczęło się gorączkowo pakować, ku przerażeniu właścicieli knajp i hoteli.

Na szczęście zaraz przyszło wyjaśnienie.

— On tu tylko na urlop. Zresztą już wyjeżdża, bo dla niego za drogo.

I znów popłynęły w Sopocie dni piękne i barwne, tętniące rytmem jazzu i pijackiej czkawki.

A. TOM

Licea Rolnicze otwierają wpisy

Do urobienia przyszłych pionierów życia gospodarczego, społecznego i kulturalno - oświatowego wsi polskiej przede wszystkim powołane są licea rolnicze. Wśród szkół licealnych rolniczych, jakie powstały na terenie kraju na szczególną uwagę zasługują:

1) Państwowe Męskie Liceum Gospodarstwa Wiejskiego w Poznaniu. Adres Uczelni: P. M. Ł. G. W. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 159. Gospodarstwo szkolne Edwardowo w ramach Poznania. Szkoła posiada internaty.

2) Państwowe Żeńskie Liceum Gospodarstwa Wiejskiego w Rokietnicy pod Poznaniem. Gospodarstwo szkolne w miejscu Szkoła posiada internat.

Warunki przyjęcia: ukończenie gimnazjum lub wykształcenie równorzędne.

Popierajcie prasę socjalistyczną

Torpedo - Reprezentacja PZPN 1:1 (1:0)

Drużyna polska dobrze spełniła swoje zadanie

Zapowiedziane spotkanie piłkarskie moskiewskiego „Torpedo" z reprezentacją P. Z. P. N. zelektryzowało dosłownie nie tylko sportową Warszawę, ale sportowców w całej Polsce. Oprócz dziesiątek tysięcy ludności stolicy, przybyli wczoraj do Warszawy sportowcy ze wszystkich większych miast, by ujrzeć zmagania naszej reprezentacji z jedną z najlepszych drużyn ZSRR.

Zawody wczorajsze, które zapoczątkowały nową erę w stosunkach sportowych między Polską a Związkiem Radzieckim,— były wyznaczone na godz. 6. Wobec spodziewanego natłoku, organizator zawodów PZPN, uruchomił 10 kas i sprzedaż biletów od godz. 15-ej. Tymczasem już od godz. 1-ej poczęły napływać na ul. Łazienkowską tłumy, które utworzyły pod kasami długie kolejki. Odtąd nieprzerwanie podążała ul. Łazienkowską fala ludzka aż do godz. 6-ej. Począwszy od godz. 4-ej poczęły zajeżdżać samochody, wiozące oddziały wojskowe oraz grupy cywilne z fabryk, biur i osiedli podmiejskich oraz niezliczone samochody osobowe. Stadion okazał się za mały na pomieszczenie takiej masy tłumów. Nic też dziwnego, że pod naporem tłumów, silny, bo potrójny kordon, złożony z wojska, milicji i ORMO, pękł i tysiące ludzi znalazło się zrazu na bieżni a później na boisku tuż przy linii autowej. Ale tym razem publiczność zachowała się godnie w niczym nie narażając dobrego imienia Stolicy. Wedle ogólnej oceny, wczorajszym zawodom przypatrywało się z górą 40.000 osób. Jest to cyfra rekordowa, bo dotąd zanotowano w Warszawie przed wojną na meczu międzypaństwowym Polska — Niemcy najwyższą ilość widzów 35.000.

UROCZYSTE POWITANIE GOŚCI

Zawodom nadano uroczystą oprawę. Boisko udekorowano flagami o barwach polskich i radzieckich. Punktualnie o godz. 6-ej na boisko wchodzą równocześnie dwuszeregiem obie drużyny. „Torpedo" w białych koszulkach i czarnych spodenkach, drużyna polska w czerwonych koszulkach i białych spodenkach. Zawodnicy w towarzystwie sędziego Schneidera i kierowników obu drużyn ustawili się frontem do trybuny, gdzie w lożach honorowych zasiedli przedstawiciele Rządu, członkowie korpusu dyplomatycznego, generalicja polska i radziecka z Marszałkiem Żymierskim na czele. Serdeczne przemówienie powitalne wygłosił min. tow. dr Świątkowski w imieniu Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, poczem zabrał głos ambasador Lebiedjew.

Orkiestra wojskowa odegrała hymny państwowe radziecki i polski. W międzycza sie gorączkowo uwijali się w pobliżu zawodników fotoreporterzy, dokonując dziesiątek zdjęć, a sprawozdawca Polskiego Radia nadawał transmisję z przebiegu uroczystości powitania.

SKŁAD DRUŻYNY

Po zakończeniu uroczystości powitania, gracze „Torpedo" obrzucają dookoła boiska widownię wiązankami kwiatów. Niemilknące brawa towarzyszyły radzieckim zawodnikom, których Warszawa powitała całym sercem. Jeszcze następuje na środku boiska wymiana proporczyków. Sędzia Schneider daje znak rozpoczęcia gry.

Skład drużyn był następujący: **Torpedo:** Akimow, Ilin, Malinin, Jakowliew, Moszkarin, Morozow. Pamfiłow, G. Żarkow, Ponomariew, Pietrow, W. Żarkow.

Reprezentacje PZPN.: Brom (Ruch), Gierwatowski (Polonia), Gędłek (Cracovia), Filek I (Wisła), Szczurek (Legia), Jabłoński (Cracovia), Mordarski (Legia), Pytel (AKS), Spodzieja (AKS), Gracz (Wisła), Baran (Ł. K. S.).

POLSKA ROZPOCZYNA GRĘ

Po wylosowaniu grę rozpoczyna Polska i z miejsca przypuszcza atak, podchodząc pod bramkę „Torpeda". Widownia zamiera z emocji, bo już w pierwszej minucie powstała pierwsza szansa dla polskiej drużyny. W następnej minucie za faul prawego pomocnika „Torpedo" następuje rzut wolny. Powstaje druga szansa. Uderzoną piłkę Gracz chwyta głową i kieruje na bramkę. Niestety piłka idzie na aut. Na widowni ciężkie westchnienia. Z kolei inicjatywę przejmuje drużyna radziecka, która szybkimi podaniami z nogi do nogi zdobywa pole i zaczyna zagrażać polskiej bramce. Polacy zdają się być zdetonowani szybkimi posunięciami przeciwnika, który stosuje system WM i trzech obrońców na tyłach.

PIERWSZĄ BRAMKĘ ZDOBYWA „TORPEDO"

Napad radziecki wykazuje dobre zgranie, gra zespołowo i szybko strzela. Drużyna polska powoli oswaja się z przeciwnikiem i piłka przenosi się z jednej połowy na drugą. Następuje obustronna wymiana ataków z lekką przewagą „Torpedo", którego podania są bardziej celowe i dokładne. Polacy grają przeważnie Morderskim na lewym skrzydle, ale gracz jest świetnie kryty, tak że nie może on dojść do głosu. W 17 m. bezbramkowy dotąd wynik ulega zmianie. Oto po ładnej kombinacji środkowy napastnik „Torpeda" strzela z kilkunastu metrów górną piłkę. Brom zaskoczony, nie interweniuje. Bramka zdaje się, była do obrony. No, ale trudno. Drużyna polska nie peszy się i zaczyna dalszą grę. Polacy „rozkręcają się", staczają zwycięskie pojedynki nie tylko wytrzymują tempo od pierwszej chwili, ale narzucają tempo przeciwnikowi i znowu częściej bawią na polu „Torpedo". W 36-ej minucie Gracz dochodzi wreszcie do strzału. Ostry strzał chwyta przytomny Akimow, — który kocimi ruchami rzuca się na piłkę — dzięki czemu przez widownię został ochrzczony mianem „Kota". Już tą pierwszą obroną wykazał wysoką klasę.

Pod znakiem wzajemnych ataków upływa pierwsza połowa gry z wynikiem 1:0 dla „Torpedo". Na widowni panuje jednak optymizm i większość widzów ma nadzieję, że w drugiej części gry Polacy wykażą swoje walory.

W DRUGIEJ POŁOWIE WYRÓWNANIE

Istotnie, w drugiej połowie drużyna polska zagrała pod każdym względem lepiej od przeciwnika i górowała nie tylko technicznie, ale niezwykłą ambicją i ofiarnością. Napad polski prowadzony przez Spodzieja w pierwszej połowie nie zdobył się ani na jedną akcję zespołową, gdyż między zawodnikami brak było wzajemnego zrozumienia. W drugiej połowie Gracz na pozycji prawego łącznika prowadzi atak i stwarza szereg niebezpiecznych sytuacji dla „Torpeda".— Zawodnicy „Torpeda" coraz częściej cofają się do tyłu. Polacy wyraźnie mają przewagę i kilkakrotnie podjeżdżają pod samą bramkę, niestety strzały idą na aut. Dopiero w 22-ej minucie prawoskrzydłowy Baran otrzymawszy piłkę od Gracza w solowej akcji po ominięciu trzech przeciwników strzela nieuchronnie w siatkę. Na widowni powstaje niesłychany entuzjazm. Długotrwałe owacje towarzyszą już rozpoczętej grze. Piłkarze radzieccy próbują jeszcze uzyskać punkt zwycięski, ale wszystkie ich ataki likwiduje polska obrona. Drużyna polska stwarza jeszcze szereg groźnych sytuacji, ale nie może przebić muru obrony „Torpeda". Gwizdek sędziego kończy te emocjonujące zawody, które dostarczyły olbrzymich emocji wielotysięcznej rzeszy widzów.

Należy podkreślić, że przez cały czas gra miała charakter dżentelmeński i była wzorem sportowego stosunku zawodników do siebie. Grę „Torpedo" cechował pewien brak czystości, który likwidował świetnie prowadzący zawody jeden z naszych pięciu międzynarodowych sędziów ob. Schneider. — Wskutek tych interwencji „Torpedo" ma do zanotowania na swoim koncie więcej rzutów wolnych. Jednakowoż przewinienia te nie wpłynęły na całość gry, która pozostawiła jak najlepsze wrażenie.

Jeżeli chodzi o zespół „Torpedo", to był on bardziej wyrównany niż zespół polski. Doskonały był bramkarz Akimow, obaj obrońcy, prawy pomocnik i środkowy napastnik. W drużynie polskiej bohaterem meczu był Gracz, którego technika i przeboje wywoływały powszechny podziw. Na drugim miejscu należy podkreślić dobrą grę Barana. W napadzie najsłabszymi byli: Spodzieja i Pytel. Pomoc pracowała średnio. Obrona stanęła na wysokości zadania. W sumie drużyna polska, która nie miała ani jednego wspólnego treningu, dobrze spełniła swoje zadanie. Po zakończonych zawodach publiczność, która wtargnęła na boisko, wniosła na ramionach do szatni bohaterów meczu Gracza i Barana, a pozostałych zawodników polskich i radzieckich pożegnała gorącymi owacjami, dziękując im w ten sposób za piękne i na wysokim poziomie utrzymane zawody.

Ltn.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

III-ci dzień ciągnienia IV-ej Klasy 47 Loterii

Wygrana 100.00 zł. Nr 64176

Wygrane po 50.000 zł. NrNr 45477 64744 66563

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 10505 43333 45674 53565 57185 69245 90395 94580 99949

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 10043 11791 13702 870 19775 20720 21579 31356 768 53116 266 61112 62167 618 63990 64563 68796 69812 72269 81551 83466 89990 94641

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 400 2334 838 3056 4743 5721 9381 14710 17273 19190 20923 21661 24565 28198 29048 461 30292 31126 34779 36212 237 37702 40369 45184 46663 47630 49051 51802 52159 611 801 53444 710 55438 58181 59950 60266 61804 62097 64244 312 798 65569 968 67977 69123 70612 978 71499 625 677 72568 75273 76956 78582 79210 80068 81984 82104 83274 84535 89179 90033 885 91187 256 93582 94460 97510

Wygrane po 2.500 zł. NrNr 835 1557 4069 5025 9984 10069 11411 533 13904 14505 15153 404 943 79 16892 23588 26171 699 27036 906 28350 29926 30949 31384 32675 33388 34452 35125 352 830 39856 993 40078 87 478 42856 43050 170 308 740 44436 801 45490 645 844 907 47355 78 47701 50657 892 51682 736 69 53462 54591 55298 364 57827 59984 60315 61260 707 62121 349 63534 939 64718 65523 67010 219 587 985 69594 70952 71055 72912 73201 566 726 74784 76528 697 77102 238 438 79 78180 522 81670 82101 83371 84346 86952 88537 614 758 958 89909 90186 451 642 91214 95307 723 96721 97635

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 109 313 3035 196 233 316 4409 634 5140 860 6510 7790 850 8111 627 9320 12112 858 13140 513 14246 541 608 869 15343 922 16249 875 18534 19013 20017 259 389 834 21395 863 23086 490 836 25467 650 27455 511 29496 30536 769 31171 451 32022 496 776 33931 35545 55 762 970 37293 863 38290 661 913 38 41723 843 42093 533 656 44584 45061 512 645 72 46270 47715 840 48238 667 871 51594 52276 53363 860 54373 461 610 55497 56259 729 902 82 57510 58071 91 546 688 721 948 59310 595 61508 99 64649 65291 469 556 66000 793 849 67961 68278 69364 404 71140 429 859 73016 318 95 787 74014 660 75503 76550 955 77495 78143 349 696 727 79254 65 80762 842 81707 26 971 82502 83449 513 945 85060 101 86284 356 547 87227 691 88413 562 68 89351 91000 353 623 92660 949 93813 16 94318 357 95671 727 96478 599 755 97495 567 98700 99810

Wygrane po 1.500 zł. NrNr 385 734 1208 363 515 2229 559 70 762 803 935 88 3438 693 791 932 4121 619 42 73 848 5074 101 223 73 384 6097 181 224 85 443 977 80 7112 96 268 371 474 671 8015 87 412 606 65 81 978 9058 403 649 86 900 30 48 10012 501 634 800 903 11087 117 589 975 1206 384 411 53 504 601 26 802 13072 126 247 95 337 596 14244 399 429 540 50 758 885 935 15496 9 16186 488 891 921 17052 770 92 847 920 18167 228 70 465 625 827 19062 309 423 524 676 908 20480 534 654 786 21278 306 52 922 22165 488 709 964 23090 492 618 918 24039 135 99 396 401 595 691 724 978 25214 386 496 856 947 26131 481 893 27109 94 418 730 873 28217 527 682 29609 30086 112 245 625 75 94 825 970 94 31014 52 584 632 705 32095 8 200 97 445 59 567 616 722 33154 60 350 673 872 34353 425 40 578 603 963 35014 603 77 741 854 941 36320 444 61 614 37009 222 465 88 95 607 16 810 38279 398 490 656 751 97 879 936 39023 51 262 321 33 411 67 545 618 796 822 40359 82 467 94 553 66 832 62 41222 53 411 666 705 42203 359 683 92 927 43621 665 705 34 866 912 44177 82 228 300 37 63 435 633 61 706 950 45113 79 461 569 858 46148 75 544 5 646 704 77 81 92 876 47083 115 262 65 325 536 770 98 48108 355 493 819 49115 32 223 324 50 488 508 740 50070 217 28 405 713 89 846 921 51073 271 338 647 841 94 52957 53054 198 54001 87 152 62 70 92 241 70 80 537 58 838 55054 97 153 203 52 370 747 896 56183 234 50 60 410 884 97 57269 77 990 58154 338 702 12 898 967 59525 751 824 60044 85 99 224 438 70 743 87 888 61087 795 914 62136 317 87 668 970 63348 92 482 714 929 64342 56 524 604 5 75 901 2 65087 135 203 21 331 46 405 673 942 51 66196 535 713 67223 51 386 515 59 635 49 750 95 806 68368 432 69125 427 772 884 935 70140 42 419 464 585 721 815 994 8 71194 277 367 584 637 777 80 72214 335 71 599 691 83 979 73202 97 466 74112 734 75040 245 850 934 49 63 92 76055 134 324 524 796 858 77297 78000 46 288 638 64 912 79376 406 48 85 684 920 80048 394 401 805 81059 496 632 957 82235 569 825 96 961 79 83151 383 84171 284 355 401 31 781 879 98 85029 213 45 405 7 500 95 733 939 86119 425 682 747 87110 280 300 841 954 88171 307 16 523 621 92 749 821 38 951 71 89079 837 90064 431 5 600 68 91122 337 808 947 92323 412 93043 499 650 817 94030 243 96 512 93 723 822 95054 465 486 504 43 832 96555 606 918 97387 573 98325 82 490 550 966 91 99040 196 557 611 83 99876

Wygrane po 1.250 zł. i 1.000 zł. należy sprawdzać w kolekturze.

Margaret Storm Jameson

17)

Po drugiej stronie

tłum. W. GOJAWICZYŃSKA - NADZIN

ROZDZIAŁ III.

Po trzech miesiącach w domu ustaliła się pewna równowaga: w głównym skrzydle Francuzi prowadzili tryb życia, który nie różnił się prawie niczym od tego, jaki wiedli w swoim najmniejszym bodaj mieście garnizonowym w ojczyźnie. Nawet z pewną beztroską dawali sobie radę z niewygodami — rezultatem niechęci, jaką odczuwa człowiek, porzucając swoje najnowsze nawet, ale już ustalone przyzwyczajenia; w drugim skrzydle Berta von Leyde narzekała bezustannie, że nie może oddychać, bo nie ma przestrzeni, okna jej pokoju wychodziły na południe, okiennice były połamane tak, że dyszała z upału: aby nadrobić to, co straciła w dziedzinie wygody i wątpliwego splendoru, dorzucała codzień nowe zmartwienia do szali swych nieszczęść; szala ta opadała coraz niżej, w miarę jak drugie skrzydło, uwolnione od fałszywego gotyku wznosiło się coraz to wyżej ponad niestrzyżony trawnik. To było niesprawiedliwe.

Ciężar złych humorów matki spadał, jak zwykle, na barki Anny. Zajęta szczęśliwymi przygotowaniami do ślubu, przetrząsająca szafy matki i siostry w poszukiwaniu sukien do przerobienia, meblująca czym się dało dwa wynajęte na wsi pokoje — Lotte znikała.

...Tego południa, gdy tylko została sama w kuchni — Anna nakryła stół do kawy i wyszła — Lotte zaczęła przeszukiwać kredensy. Usłyszała kroki Richarda na kamiennej posadzce korytarza i wybiegła naprzeciw. Twarz jej, trochę martwa a nawet twarda, mimo niewątpliwej urody — stała się odrazu wesoła i ożywiona. Objęła go i szturchała lekko głową — była zawstydzona swoją łagodnością i dlatego robiła wiele gestów małego niezręcznego zwierzątka.

— Richard!

— Lotte!

Lotte obciągnęła mu marynarkę — była źle dopasowana i zrobiła, co mogła najlepszego, obciągając ją.

— Właśnie przyszłam. Szorowałam podłogę w naszym pokoju — powiedziała wesoło. — Jak myślisz, co znalazłam dziś rano, w sklepie Langera? Garnek! Tak, naprawdę. Teraz mamy doskonale wyposażoną kuchenną półkę: garnek, patelnia, czajnik i mała patelnia do sadzenia jaj. Wiesz, nigdy nie można używać patelni od jajek do czegoś innego, inaczej zrobią ci się brodawki.

— Co za głupstwa — mruknął Richard. Był jakby oślepiony trochę, jakby olśniony — bo był olśniony.

— To prawda, piesku, zupełna prawda.

— Oh, Lotte — powiedział z goryczą — nie będziesz lubiła mieszkać w dwu pokoikach za sklepem — w takich małych, ubogich pokoikach.

Wyśmiała go:

— Nie mów głupstw, piesku. Jestem tylko zadowolona, że nie możemy mieszkać tutaj. Gdyby te bydlaki nie zajęły domu, musielibyśmy mieszkać z resztą rodziny. Udało nam się!

— Gdybym tylko miał pieniądze!

— Matka da mi najlepszą bieliznę, co do jednej sztuki. Jutro pościelę nasze łóżko — powiedziała Lotte z prostotą. — Obiecała bieliznę Annie, ale co to szkodzi? Będę się śmiała, gdy zobaczę minę Anny — jej prześcieradła są tak pocerowane, że śpi się jak na siatce.

Roześmiała się głośno, ale Richard zmarszczył się. Jego duma — członka ciężko pracującej, szanującej się rodziny — została dotknięta:

— Nie powinniśmy przyjąć tego — powiedział poważnie: — Nie chcę, aby twoja matka dawała nam za dużo. Jest zbyt hojna.

— Głupstwo — krzyknęła Lotte. — Ona to lubi. Jest dość głupia, aby dać mi wszystko, o co poproszę, a jeśli Anna powie słowo, każe jej milczeć. Ale Anna nie powie — dobrze wie o tym.

— Nawet Anna myśli, że jesteś nierozsądna, wychodząc za biedaka — powiedział ponuro.

Próbowała potrząsnąć nim, chwytając za ramiona:

— Kto jest biedny? — zapytała ostro. — Biednym nazywa się człowieka, który jest leniwy, albo niepożyteczny, albo tchórz. Ty nie jesteś leniwy, wiesz jak zrobić półki i umiesz pracować w ogrodzie — twoja matka powiedziała mi to — masz trzy ordery, ręce i nogi. Nie kochałabym cię bez nich.

— Oh, moje kochanie, polegam na tobie tak bardzo...

— I jak tylko będziemy mieli syna, nauczysz go pływać i wchodzić na drzewa i biegać — i zrobisz mi krzesło dla niego. My nie potrzebujemy pieniędzy!

Richard odwrócił się, uwalniając się z jej objęć:

— Syna? — powiedział z cichą goryczą — po co mamy mieć syna? Nie będzie miał przyszłości.



Objął ją i trzymał tak, jakby tym miał ją uratować.

— Dla mądrego, silnego dziecka jest zawsze przyszłość — powiedziała łagodnie Lotte. Nagle z podlotka stała się kobietą.—Nasze będzie silne i mądre. Nie bądź głupi, mój drogi. Czego się mamy bać?

— Wszystkiego! — powiedział z gwałtowną rozpaczą.

— Richard! Co ty mówisz?

— Chciałbym opuścić ten kraj — słowa wytryskiwały z niego, twarde i gwałtowne — nienawidzę tego okrucieństwa, tych biednych, głupich, starych urzędników i nauczycieli, zabijanych przy biurkach za zdradę, tego ciągłego szpiegowania i nienawiści. Dałbym wszystko za to, aby móc zabrać cię do takiego miejsca, gdzie listonosz jest listonoszem, a nie mordercą, albo człowiekiem, który żyje w obawie przed zamordowaniem.

Spójrzała na niego nieomal pokornie:

— Dokąd moglibyśmy pojechać?

— Możemy dostać się do Południowej Ameryki... Jeśli tam ludzie się nienawidzą, to przynajmniej nie z obowiązku... Oh, Lotte, gdybyśmy się tylko mogli wydostać.

Objął ją i trzymał tak, jakby tym miał ją uratować. Oswobodziła ręce, aby dotknąć go i głaskała po twarzy łagodnie, uspakajając:

(D. c. n.)